

Sygn. akt I C 3639/22

# WYROK

## W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 16 maja 2024 r.

Sąd Okręgowy w Krakowie I Wydział Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący : Sędzia Marta Woźniak

Protokolant: Paweł Urbański

po rozpoznaniu w dniu 16 kwietnia 2024 r. w Krakowie

na rozprawie

sprawy z powództwa **R. H. i A. H.**

przeciwko **Bankowi (...) S.A. z siedzibą w W.**

o zapłatę i ustalenie wraz z roszczeniem ewentualnym

- zasądza od strony pozwanej Banku (...) S.A. z siedzibą w W. na rzecz powodów R. H. i A. H. łącznie kwotę 108.830,70 zł (sto osiem tysięcy osiemset trzydzieści złotych i 70/100) wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 16.04.2024r. do dnia zapłaty;
- ustala, że umowa kredytu budowlano-hipotecznego nr (...) - (...) zawarta w dniu 30 czerwca 2005r. pomiędzy powodami R. H. i A. H. a Bankiem (...) S.A. z siedzibą w K., którego następcą prawnym jest pozwany Bank (...) S.A. z siedzibą w W. jest nieważna;
- oddala powództwo o zapłatę w pozostałym zakresie;
- zasądza od strony pozwanej na rzecz powodów łącznie kwotę 11.817,00 zł (jedenaście tysięcy osiemset siedemnaście złotych i 00/100) wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia uprawomocnienia się wyroku do dnia zapłaty - tytułem zwrotu kosztów postępowania.

**Sygn. akt I C 3639/22**

**uzasadnienie**

**wyroku sądu okręgowego w krakowie  
z dnia 16 maja 2024 r.**

**Powodowie R. H. i A. H.** w pozwie skierowanym przeciwko Bankowi (...) S.A. z siedzibą w W. wnieśli o:

- Zasądzenie od strony pozwanej solidarnie ewentualnie łącznie na rzecz powodów kwoty 108.830,70 zł wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie liczonymi od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty tytułem zwrotu świadczeń spełnionych na podstawie nieważnej umowy kredytu nr (...) - (...),
- Ustalenie, że umowa kredytu budowlano-hipotecznego nr (...) - (...) zawarta w dniu 30 czerwca 2005r. pomiędzy powodami a Bankiem (...) S.A. w K., którego następcą prawnym jest pozwany bank jest nieważna,

3. E. na wypadek uznania, że nie jest możliwe połączenie roszczeń o zapłatę i ustalenie wniosli o zasądzenie od pozwanej solidarnie ewentualnie łącznie na rzecz powodów kwoty 108.830,70 zł wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie liczonymi od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty, tytułem zwrotu świadczeń spełnionych na podstawie nieważnej umowy kredytu nr (...) - (...),
4. Ewentualnie o ustalenie, że umowa kredytu budowlano-hipotecznego nr (...) - (...) zawarta w dniu 30 czerwca 2005r. pomiędzy powodami a Bankiem (...) S.A. w K., którego następcą prawnym jest pozwany bank jest nieważna,
5. Ponadto wniosli o zasądzenie od pozwanej solidarnie ewentualnie łącznie na rzecz powodów kosztów procesu wg norm przepisanych, w tym kosztów zastępstwa procesowego.

W uzasadnieniu powodowie wskazali, że zawarli z poprzednikiem prawnym pozwanego Banku umowę kredytu denominowanego. Jako walutę kredytu wskazano (...). Powodowie podnieśli, że umowa kredytu jest sprzeczna z art. 69 ustawy Prawo bankowe ponieważ umowa nie określa precyzyjnie kwoty kredytu. Powodowie wskazali, że umowa jest sprzeczna z naturą stosunku prawnego (art. 353<sup>1</sup> k.c.) ponieważ doszło do przekroczenia granic swobody umów. Zdaniem powodów Bank był bowiem uprawniony do jednostronnego określenia kursu (...) i tym samym dowolnego określenia wysokości świadczenia powodów. W ocenie powodów zawarta przez nich umowa kredytu jest nieważna również ze względu na abuzywność klauzul denominacyjnych. Powodowie zawarli umowę jako konsumenci, z wykorzystaniem wzorca umownego przedłożonego przez Bank, bez możliwości negocjowania jego treści. Według powodów postanowienia dotyczące denominacji określają co prawda główne świadczenia stron, jednak zostały one sformułowane niejednoznacznie. W kwestionowanych postanowieniach Bank przyznał sobie prawo do jednostronnego i dowolnego regulowania wysokości swojego świadczenia w postaci kwoty kredytu, jaka miała zostać oddana do dyspozycji powodów oraz świadczenia powodów w postaci rat kredytowych poprzez dowolne, niczym nieograniczone wyznaczanie w tabelach kursów kupna lub sprzedaży (...), w oparciu o nieznane powodom kryteria. Takie ukształtowanie postanowień umowy sprawiło, że doszło do naruszenia dobrych obyczajów i rażącego naruszenia interesów powodów. Powodowie zarzucili także, że nie zostali poinformowani przez pozwaną o ryzyku walutowym związanym z kredytem denominowanym. Zdaniem powodów umowa bez kwestionowanych przez nich postanowień nie może funkcjonować, co powoduje jej całkowitą nieważność. Powodowie domagają się zapłaty kwoty 108.830,70 zł tytułem zwrotu kwoty nienależnego świadczenia za okres od dnia zawarcia umowy do dnia 15 czerwca 2022r. na podstawie art. 410 k.c.

**W odpowiedzi na pozewstrona (...) S.A.** z siedzibą w W. wniosła o oddalenie powództwa w całości. Pozwana podniosła zarzut przedawnienia roszczenia powodów w zakresie w jakim dochodzą zwrotu uiszczonych rat oraz nadpłaty kredytu, które miały miejsce 3 lata przed wytoczeniem powództwa. Strona pozwana podniosła, że umowa nie jest sprzeczna z przepisami prawa czy naturą zobowiązania, a umowa kredytu denominowanego jest jednym z rodzajów umów kredytowych dopuszczalnych prawnie. Umowa zawiera wszystkie wymagane prawem elementy opisane w art. 69 ustawy prawo bankowe, a kwota kredytu została wprost wyrażona w umowie w walucie (...). Zdaniem pozwanej umowa nie jest sprzeczna z naturą stosunku prawnego ponieważ dopuszczalne jest zawarcie umowy kredytu, którego kwota jest wyrażona w walucie obcej, a jego wypłata i spłata może następować w walucie polskiej. Pozwana zaznaczyła, że w przypadku kredytu denominowanego należy odróżnić walutę zobowiązania (...) i walutę wykonania zobowiązania (PLN). Pozwana zaznaczyła, że waluta obca w umowie kredytu denominowanego nie jest jedynie miernikiem waloryzacji a wyraża wartość zobowiązania pieniężnego. Strona pozwana zaprzeczyła także jakoby umowa zawierała postanowienia abuzywne wskazując, że kwestionowane klauzule umowne zostały indywidualnie uzgodnione z powodami. Pozwana zaprzeczyła też, aby powodowie posiadali status konsumenta przy zawarciu umowy kredytu. Nadto postanowienia dotyczące denominacji określają świadczenia główne stron i były sformułowane jednoznacznie przez co nie podlegają kontroli pod kątem abuzywności. Niezależnie od tego pozwana podkreśliła, że kursy walut w Tabelach kursowych Banku nie były ustalane w sposób dowolny, miały charakter rynkowy, a ich wysokość była określana na podstawie kursów międzybankowych. Nie doszło również do rażącego naruszenia interesów powodów ponieważ umowa kredytu denominowanego z uwagi na niższe oprocentowanie była korzystniejsza niż umowa kredytu złotowego. Zdaniem pozwanej istnieje możliwość dalszego wykonywania umowy ponieważ kwota kredytu

wyrażona jest w walucie (...) i kredyt może być spłacany bezpośrednio w walucie (...) na mocy art. 69 ust. 3 p.b. Ponadto zdaniem pozwanej istnieje możliwość zastąpienia abuzywnych postanowień waloryzacyjnych średnim kursem NBP lub zastosowanie art. 358 do przeliczeń bądź art. 41 ustawy prawo wekslowe. Natomiast nie ma możliwości przekształcenia kredytu na kredyt złotowy z oprocentowaniem LIBOR. Pozwana podniosła również, że nie można żądać zwrotu świadczenia jeśli spełniający je miał świadomość, iż jest ono nienależne. Zdaniem pozwanej dochodzenie roszczenia przez powodów stanowi nadużycie prawa podmiotowego. Ponadto pozwana zakwestionowała interes prawny powodów w ustaleniu nieważności umowy wskazując, że powodom przysługuje dalej idące roszczenie o świadczenie.

### **Sąd ustalił następujący stan faktyczny:**

W dniu 17 czerwca 2005r. powodowie złożyli wniosek o udzielenie kredytu w wysokości 100.000 zł waloryzowanego do waluty (...) z przeznaczeniem na wykończenie domu położonego na nieruchomości, tj. działce nr (...) położonej przy ul. (...) w K.. Powodowie we wniosku wskazali opcję zabezpieczenia kredytu poprzez ustanowienie hipoteki na innej nieruchomości, tj. położonej przy ul. (...) w K..

Dowód: wniosek kredytowy z dnia 17.06.2005r., k. 136-137,

W dniu 30 czerwca 2005r. powodowie zawarli z poprzednikiem prawnym pozwanej Bankiem (...) S.A. w K. umowę kredytu budowlano- hipotecznego nr (...) - (...). W umowie wskazano, że:

Kwota kredytu wynosi 38.813,85 CHF (§ 2 ust. 1 umowy);

Okres spłaty kredytu od dnia 30 czerwca 2005r. do 11 czerwca 2035r. (§ 2 ust. 2 umowy);

Kredyt przeznaczony jest na budowę budynku mieszkalnego jednorodzinne w K. przy ul. (...), na dz. nr 18/10 (§ 2 ust. 5);

Oprocentowanie w całym okresie kredytowania stanowi sumę stawki LIBOR dla terminów 6 miesięcznych i marży w wysokości 2,20 % stałej w całym okresie kredytowania (§ 4 ust. 1 i 2 umowy);

Wyplata kredytu następuje zgodnie z harmonogramem wypłat stanowiącym załącznik nr 2 do umowy kredytu (§ 5 ust. 2 umowy);

Prawne zabezpieczenie spłaty kredytu stanowi m.in. : a) wpisana na pierwszym miejscu hipoteka zwykła w wysokości 38.813,85 CHF z tytułu udzielonego kredytu i hipoteka kaucyjna do wysokości 22.700 CHF z tytułu odsetek umownych i kosztów kredytu ustanowiona na rzecz banku na nieruchomości położonej w K. przy ul. (...) (§ 7 ust. 1 umowy);

Spłata kredytu miała następować zgodnie z harmonogramem spłat, w równych ratach miesięcznych obejmujących kapitał i odsetki. Kredyt miał być spłacany w walucie PLN zgodnie z zasadami określonymi w załączniku nr 7 do umowy (§ 9 ust. 4, 6 i 9 umowy);

W przypadku kredytów walutowych zastosowanie mają dodatkowo postanowienia zawarte w załączniku nr 7 do umowy kredytu (§ 16 ust. 2 umowy)

Kwota kredytu lub transzy kredytu wypłacana jest w złotych po przeliczeniu wg kursu kupna waluty kredytu obowiązującego w banku w dniu wypłaty kwoty kredytu lub transzy kredytu, zgodnie z Tabelą kursów walut Banku (...), ogłaszanego w siedzibie banku z zastosowaniem zasad ustalania kursów walut obowiązujących w banku (Załącznik nr 7 do umowy kredytowej, ust. 2 pkt 2 ).

Kwota spłaty podlegała przeliczeniu na złote po kursie sprzedaży waluty kredytu obowiązującym w banku w dniu dokonywania spłaty, zgodnie z Tabelą kursów walut banku ogłaszaną w siedzibie banku z zastosowaniem zasad ustalania kursów walut obowiązujących w banku (Załącznik nr 7 do umowy kredytowej, ust. 2 pkt 4).

Powodowie złożyli oświadczenie, że jest im znane oraz wyjaśnione przez Bank ryzyko zmiany kursu waluty, w której zaciągnął zobowiązanie kredytowe i jest świadomy ponoszenia przez siebie tego ryzyka (Załącznik nr 7 do umowy kredytowej ust. 1).

Dowód: Umowa kredytu budowlano- hipotecznego nr (...) - (...), k. 41-52 wraz z załącznikami, tym załącznikiem nr 7 do umowy.

Bank wypłacił powodom kwotę kredytu w sposób opisany w umowie.

Okoliczność niesporna

W dniu 18 września 2013r. strony zawarły aneks do umowy kredytu na podstawie którego zmieniono treść § 9 ust. 9 umowy. Zmodyfikowany § 9 ust. 9 umowy otrzymał następujące brzmienie: Strony ustalają, że spłata kredytu następuje:

- w złotych, zgodnie z zasadami określonymi w załączniku nr 7 do umowy,

- wysokość każdej raty kapitałowo- odsetkowej określona jest w walucie kredytu, natomiast jej spłata dokonywana jest w złotych po uprzednim jej przeliczeniu po kursie sprzedaży waluty kredytu ustalonym według tabeli kursów banku obowiązującej na koniec dnia poprzedzającego dzień spłaty raty kapitałowo-odsetkowej. Wysokość rat kapitałowo-odsetkowych ulega comiesięcznej modyfikacji w zależności od kursu sprzedaży danej waluty.

Dowód: aneks nr (...) z dnia 18.09.2013r., k. 53-56,

Powodowie tytułem spłaty kredytu uiścili na rzecz pozwanej od dnia zawarcia umowy kredytu do dnia 15 czerwca 2022r. kwotę 108.830,70 zł.

Dowód: zaświadczenie banku z dnia 5.07.2022r., k. 64-70,

Powodowie zaciągnęli kredyt na budowę domu mieszkalnego w K. przy ul. (...). Był to ich drugi kredyt waloryzowany do waluty (...). Powodów przed zawarciem umowy nie informowano o nieograniczonym ryzyku walutowym oraz nie przedstawiono im symulacji dotyczących wzrostu rat kredytu na skutek wahań kursów (...). Bank nie wytłumaczył również, w jaki sposób ustala kursy walut w tworzonych przez siebie tabelach kursowych. Umowa nie była negocjowana między stronami, powodowie dostali gotową umowę do podpisania, z którą zapoznali się w dniu jej zawarcia.

Powodowie są małżeństwem i kredyt spłacają z majątku wspólnego. Nie było możliwości wypłaty powodom kwoty kredytu bezpośrednio w walucie (...). Powodowie spłacali raty kredytu w walucie w PLN, nie proponowano im spłaty kredytu bezpośrednio w (...). W kredytowanym domu powodowie nie prowadzili działalności gospodarczej.

Dowód: zeznania powódki - protokół z dnia 16.04.2024r., k. 253-254, zeznania powoda- protokół z dnia 16.04.2024r., k. 253-254,

Pismem z dnia 10 sierpnia 2022r. powodowie złożyli pozwanej reklamację, w której podnieśli zarzut nieważności umowy kredytu i wezwali pozwaną do zwrotu nienależnego świadczenia.

Pozwana odmówiła zapłaty podnosząc, że umowa nie zawiera postanowień abuzywnych i jest ważna.

Dowód: reklamacja powodów z dnia 10.08.2022r., k. 71-75, pismo pozwanej z dnia 24.10.2022r., k. 78-81,

Strona pozwana jest następcą prawnym Banku (...) S.A. z siedzibą w K..

okoliczność bezsporna

Poza okolicznościami, które zostały przez strony przyznane (art. 229 k.p.c.) lub też taką ocenę uzasadniał przebieg całego postępowania (art. 230 k.p.c.), istotne dla sprawy fakty Sąd ustalił w oparciu o znajdujące się w aktach dowody z dokumentów. W szczególności, wskazać trzeba, że oparto się na dokumentach dotyczących zawarcia umowy kredytu, w tym wniosku o kredyt hipoteczny, umowie kredytu.

Sąd oparł się także na zeznaniach powodów, które tutaj Sąd uznał za wiarygodne, gdyż były one spójne, logiczne i korespondowały z dokumentacją co sprawiło, że nie było podstaw do odmowy im wiary. Sąd uznał, że brak jest podstaw do kwestionowania wiarygodności zeznań powodów. Na podstawie zeznań powodów Sąd ustalił okoliczności zawarcia umowy kredytu, jak również treść informacji przekazanych przez przedstawiciela banku. Oczywiście Sąd uwzględnia okoliczność podpisania przez powodów oświadczenia dotyczącego poinformowania ich o ryzyku kursowym zawartego w umowie i w tym kontekście też ocenia wiarygodność zeznań powodów. Należy wskazać, że powodowie niewątpliwie mieli świadomość tego, że kursy waluty ulegają zmianie i w związku z tym zmianie ulega wysokość zobowiązania. Jest to tak obecnie jak i była w czasie podpisywania umowy kredytu - wiedza powszechna. Dlatego też Sąd potraktował podpisane przez powodów oświadczenia o ryzyku walutowym jako potwierdzenie przez powodów ich ograniczonej wiedzy na temat zmienności kursu (...). W związku z powyższym podpisane przez nich oświadczenie, nie koliduje z zeznaniami powodów i ustaleniami Sądu.

Sąd pominął dowód z opinii biegłego, gdyż dowód ten wobec uwzględnienia przez Sąd roszczenia powodów i przyjęcia nieważności umowy kredytu okazał się nieistotny do rozstrzygnięcia niniejszej sprawy (art. 235<sup>2</sup> § 1 pkt 2 k.p.c.)

Ponadto Sąd pominął dowód z zeznań świadka R. L. uznając, że dowód ten nie ma znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy (art. 235<sup>2</sup> § 1 pkt 2 k.p.c.).

### ***Sąd zważył co następuje.***

Powództwo zasługiwało na uwzględnienie w przeważającej części.

Należy podnieść, że zawarta przez strony umowa kredytu zawiera niedozwolone postanowienia umowne kształtujące mechanizm waloryzacji świadczeń stron z tytułu umowy według miernika, jakim są kursy waluty obcej – (...). W związku z tym, że umowa kredytu nie może istnieć bez tych postanowień, należy ją uznać za nieważną, a wszelkie świadczenia, jakie powodowie spełnili na rzecz pozwanego Banku tytułem jej wykonania, powinny im zostać zwrócone jako świadczenia nienależne.

#### ***1. Interes prawny w dochodzeniu roszczenia o ustalenie nieważności umowy.***

W doktrynie prawa cywilnego wskazuje się, że interes prawny w dochodzeniu roszczenia o ustalenie z art. 189 k.p.c. przysługuje co od zasady jedynie wtedy, gdy powód nie może uzyskać ochrony w drodze dalej idącego roszczenia (np. o zapłatę). Jednocześnie pojawiają się jednak poglądy, że samo istnienie możliwości wytoczenia powództwa o świadczenie nie w każdej sytuacji świadczyć będzie o braku interesu prawnego w żądaniu ustalenia. Brak interesu prawnego wystąpi jedynie wówczas gdy wyrok zasądający świadczenie zapewni pełną (adekwatną do sytuacji prawnej powoda) ochronę prawną jego uzasadnionych interesów. W przypadku gdy sporem o świadczenie nie będą mogły (ze swej natury) być objęte wszystkie uprawnienia istotne z perspektywy ochrony sfery prawnej powoda (wyrok nie będzie wyczerpywał wszystkich płaszczyzn istniejącego sporu objętego stosunkiem prawnym, którego dotyczy żądanie ustalenia), przyjąć należy, że powód ma interes prawny w rozumieniu art. 189 k.p.c. Teza ta będzie aktualna zwłaszcza w tych sytuacjach, w których żądaniem ustalenia objęte jest twierdzenie o nieistnieniu stosunku prawnego. W przypadku zwłaszcza gdy konsekwencje ustalenia nieistnienia stosunku prawnego nie ograniczają się do aktualizacji obowiązku świadczenia przez pozwanego, lecz dotyczą także innych aspektów sfery prawnej powoda (np. wpływają na określenie treści praw i obowiązków powoda jako dłużnika pozwanego), sama możliwość wytoczenia powództwa

o świadczenie może nie wyczerpywać interesu prawnego w żądaniu ustalenia. Będzie tak zwłaszcza gdy to pozwany rości sobie według treści stosunku prawnego objętego powództwem z art. 189 k.p.c. określone prawo do świadczenia ze strony powoda (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Szczecinie z dnia 22 lipca 2021 r., sygn. akt I ACa 646/20, LEX nr 3164510).

Dokonując oceny sytuacji powodów według treści zapisów umowy kredytu należy uznać, że powodowie nie wywiązali się w całości z obowiązku spłaty kwoty kredytu wraz z należnymi odsetkami, nadal spłacają kredyt. Nie można więc wykluczyć, że nawet po wytoczeniu przez powodów powództwa o zapłatę i zasądzeniu od strony pozwanej na rzecz powodów zwrotu wszystkich kwot, które powodowie świadczyli z tytułu umowy kredytu, strona pozwana nadal będzie uważała powodów za swoich dłużników i żądała od nich spłaty kolejnych rat, powołując się na to, że wyrok zasądający świadczenie nie wiąże ich w zakresie znajdujących się w uzasadnieniu wyroku rozważań co do stwierdzenia nieważności umowy. W doktrynie i orzecznictwie prawa cywilnego nadal istnieją bowiem wątpliwości co do zakresu związania motywami uzasadnienia wyroku. Nadto istnieją inne skutki zawartej między stronami umowy kredytu, których nie da się usunąć w drodze powództwa o świadczenie - np. hipoteka ustanowiona na nieruchomości powodów na zabezpieczenie roszczeń Banku z tytułu umowy kredytu, której wykreślenie bez zgody Banku będzie możliwe dopiero po uzyskaniu wyroku ustalającego nieważność umowy bądź spłaceniu przez powodów w całości zobowiązania z tytułu umowy. Sam fakt, że w przypadku uznania umowy kredytu za nieważną powodom przysługują dalej idące roszczenia o świadczenie nie przesądza więc jeszcze o braku interesu prawnego w żądaniu ustalenia nieważności umowy. W ocenie Sądu tylko rozpoznanie roszczenia powodów o ustalenie, że umowa kredytu jest nieważna, ostatecznie zakończy spór między stronami, zapewni im pełną ochronę i pozwoli na uniknięcie dalszych sporów w przyszłości, o czym orzeczono w pkt 2 wyroku.

## **2. Zarzut nieważności umowy z uwagi na jej sprzeczność z art. 69 ustawy prawo bankowe oraz naturą stosunku prawnego- art. 353<sup>1</sup> k.c.**

Zgodnie z art. 58 § 1 k.c., czynność prawna sprzeczna z ustawą albo mająca na celu obejście ustawy jest nieważna, chyba że właściwy przepis przewiduje inny skutek, w szczególności ten, iż na miejsce nieważnych postanowień czynności prawnej wchodzi odpowiednio przepisy ustawy.

Analizując podniesiony przez powodów zarzut nieważności umowy kredytu z uwagi na jej sprzeczność z przepisami art. 69 ust. 1 i 2 ustawy Prawo bankowe należy w pierwszej kolejności przytoczyć powołane przez powodów przepisy.

Zgodnie z art. 69 ust. 1 p.b. przez umowę kredytu bank zobowiązuje się oddać do dyspozycji kredytobiorcy na czas oznaczony w umowie kwotę środków pieniężnych z przeznaczeniem na ustalony cel, a kredytobiorca zobowiązuje się do korzystania z niej na warunkach określonych w umowie, zwrotu kwoty wykorzystanego kredytu wraz z odsetkami w oznaczonych terminach spłaty oraz zapłaty prowizji od udzielonego kredytu. Stosownie zaś do art. 69 ust. 2 ustawy Prawo bankowe, umowa kredytu powinna być zawarta na piśmie i określać w szczególności: 1) strony umowy, 2) kwotę i walutę kredytu, 3) cel, na który kredyt został udzielony, 4) zasady i termin spłaty kredytu, 5) wysokość oprocentowania kredytu i warunki jego zmiany, 6) sposób zabezpieczenia spłaty kredytu, 7) zakres uprawnień banku związanych z kontrolą wykorzystania i spłaty kredytu, 8) terminy i sposób postawienia do dyspozycji kredytobiorcy środków pieniężnych, 9) wysokość prowizji, jeżeli umowa ją przewiduje, 10) warunki dokonywania zmian i rozwiązania umowy.

W ocenie Sądu zawartą przez strony umowę kredytu należy zakwalifikować jako umowę kredytu denominowanego. Do takiego wniosku prowadzi przede wszystkim analiza treści umowy kredytu. Kwota kredytu wpisana w § 2 ust. 1 umowy została wyrażona bowiem w walucie (...). Harmonogram spłaty rat kredytu również odnosił się wprost do kwot wyrażonych w walucie (...). Należy w tym miejscu zwrócić uwagę, że różnica między kredytem denominowanym, a kredytem indeksowanym polega na tym, że w kredycie denominowanym waluta obca wyraża wartość zobowiązania, a w kredycie indeksowanym przelicznik waluty obcej służy do ustalania i waloryzowania wysokości samego świadczenia.

W orzecznictwie wskazuje się, że określony przez strony w umowie sposób oddania kwoty kredytu do dyspozycji kredytobiorców poprzez dokonanie jej przelewu w złotych na rachunek beneficjenta, odnosi się do sposobu wykonania zobowiązania banku. Uzgodnienie przez strony, że kredyt zostanie wypłacony wskazanym przez kredytobiorców beneficjentom w innej walucie niż waluta kredytu nie pozostaje w sprzeczności z naturą (właściwością) zobowiązania, którego źródłem jest umowa kredytu, nie narusza również prawa ani zasad współzycia społecznego (art. 353<sup>1</sup> k.c.). Należy bowiem odróżnić przedmiotowo istotne postanowienia umowy (essentialia negotii), do których należy wskazanie kwoty kredytu od sposobu wykonania przez bank zobowiązania polegającego na oddaniu do dyspozycji kredytobiorcy oznaczonej sumy środków pieniężnych. Ten ostatni polegający na dokonaniu przez bank stosownych czynności faktycznych należy do sfery wykonania umowy. Umowa kredytu dochodzi do skutku przez złożenie zgodnych oświadczeń woli przez strony, bank zobowiązuje się do oddania określonej sumy do dyspozycji kredytobiorcy, natomiast ten ostatni do jej zwrotu. Jeżeli zatem bank zobowiązał się do oddania do dyspozycji kredytobiorcy oznaczonej sumy w (...), to nie można przyjmować, że kwota kredytu nie została określona, bo w dacie zawierania umowy kurs kupna (...) nie był znany, jeżeli strony uzgodniły, że wypłata kwoty kredytu i jego rozliczenie nastąpi w innej walucie niż waluta kredytu (por wyrok SA w Warszawie z dnia 13.03.2019r., sygn. akt I ACa 681/18). T.. Sąd podziela przytoczone poglądy, uznając, że określony przez strony w umowie sposób oddania kwoty kredytu do dyspozycji kredytobiorców poprzez dokonanie jej przelewu w złotych na rachunek bankowy powodów, odnosi się do sposobu wykonania zobowiązania banku.

Z uwagi na powyższe nie sposób podzielić twierdzeń powodów o nieważności umowy z uwagi na sprzeczność z przepisami powszechnie obowiązującego prawa, a dokładniej art. 69 ust. 1 i 2 ustawy Prawo bankowe z uwagi na brak określenia kwoty kredytu. W ocenie Sądu umowa kredytu zawarta przez strony zawierała wszystkie konieczne elementy określone w art. 69 ust. 1 ustawy – Prawo bankowe. Kredyt zaciągnięty przez powodów był kredytem denominowanym do waluty (...) z kwotą wyrażoną w walucie (...) jednoznacznie określoną w § 2 ust. 1 umowy, a wypłata kwoty kredytu w walucie złoty polski nie może być postrzegana jako zmiana waluty kredytu z waluty (...) na walutę PLN, lecz jedynie jako wybór stron co do sposobu wykonania zobowiązania przez Bank.

W takim ujęciu kwestia tego, czy przelicznik przyjęty przez Bank przy przeliczaniu kwoty kredytu z waluty (...) na walutę PLN był określony w taki sposób, żeby powodowie byli w stanie samodzielnie ustalić ten przelicznik i tym samym wysokość wypłaconej im kwoty w złotych polskich, nie ma znaczenia dla stwierdzenia, czy kwota kredytu została w umowie określona. Jak bowiem wyżej wspomniano kwotą kredytu była suma 38.813,85 CHF wskazana wprost w umowie.

Podkreślenia wymaga także fakt, że ustawodawca już po zawarciu przez strony spornej umowy kredytu wprowadził do ustawy Prawo bankowe przepisy odnoszące się do kredytów indeksowanych do waluty obcej i kredytów denominowany w walucie obcej. Ustawą z dnia 29 lipca 2011 r. o zmianie ustawy - Prawo bankowe oraz niektórych innych ustaw, która weszła w życie w dniu 26 sierpnia 2011 r., do art. 69 ustawy dodano:

ust. 2 pkt. 4a, zgodnie z którym umowa o kredyt denominowany lub indeksowany do waluty innej niż waluta polska powinna określać w szczególności szczegółowe zasady określania sposobów i terminów ustalania kursu wymiany walut, na podstawie którego w szczególności wyliczana jest kwota kredytu, jego transz i rat kapitałowo-odsetkowych oraz zasad przeliczania na walutę wypłaty albo spłaty kredytu;

ust. 3, zgodnie z którym w przypadku umowy o kredyt denominowany lub indeksowany do waluty innej niż waluta polska, kredytobiorca może dokonywać spłaty rat kapitałowo-odsetkowych oraz dokonać przedterminowej spłaty pełnej lub częściowej kwoty kredytu bezpośrednio w tej walucie; w tym przypadku w umowie o kredyt określa się także zasady otwarcia i prowadzenia rachunku służącego do gromadzenia środków przeznaczonych na spłatę kredytu oraz zasady dokonywania spłaty za pośrednictwem tego rachunku.

Powołując się na założenie racjonalności ustawodawcy należy stwierdzić, że nie wprowadzałby on do porządku prawnego zasad regulujących warunki umów, które ze względu na swoją konstrukcję byłyby nieważne z mocy samego prawa jako sprzeczne z naturą stosunku zobowiązaniowego.

Podsumowując zdaniem Sądu umowa kredytu denominowanego do waluty obcej zawarta między stronami jest zgodna z art. 69 p.b. i naturą stosunku zobowiązaniowego. Sam mechanizm denominacji nie jest sprzeczny z naturą stosunku zobowiązaniowego. Gdyby było inaczej, kredyty denominowane nie zostałyby wskazane w przepisach jako jeden z rodzajów umów kredytowych.

### **3. Zarzut nieważności umowy z uwagi na zastosowanie w niej niedozwolonych klauzul umownych – art. 385<sup>1</sup> k.c.**

Zgodnie z art. 385<sup>1</sup> § 1 k.c. postanowienia umowy zawieranej z konsumentem nieuzgodnione indywidualnie nie wiążą go, jeżeli kształtują jego prawa i obowiązki w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając jego interesy (niedozwolone postanowienia umowne); nie dotyczy to postanowień określających główne świadczenia stron, w tym cenę lub wynagrodzenie, jeżeli zostały sformułowane w sposób jednoznaczny. Jeżeli postanowienie umowy nie wiąże konsumenta, strony są związane umową w pozostałym zakresie (art. 385<sup>1</sup> § 2 k.c.). Nieuzgodnione indywidualnie są te postanowienia umowy, na których treść konsument nie miał rzeczywistego wpływu; w szczególności odnosi się to do postanowień umowy przejętych z wzorca umowy zaproponowanego konsumentowi przez kontrahenta (art. 385<sup>1</sup> § 3). Jak wskazuje art. 385<sup>2</sup> k.c., oceny zgodności postanowienia umowy z dobrymi obyczajami dokonuje się według stanu z chwili zawarcia umowy, biorąc pod uwagę jej treść, okoliczności zawarcia oraz uwzględniając umowy pozostające w związku z umową obejmującą postanowienie będące przedmiotem oceny. Przytoczone przepisy zostały wprowadzone do Kodeksu cywilnego jako implementacja Dyrektywy Rady 93/13/EWG z dnia 5 kwietnia 1993 r. w sprawie nieuczciwych warunków w umowach konsumenckich.

Należy w tym miejscu zaznaczyć, że powodowie dopatrują się abuzywności kwestionowanych postanowień umowy w odniesieniu do dwóch aspektów – po pierwsze z uwagi na to, że kursy waluty (...), po których przeliczane były zobowiązania z tytułu umowy, mogły być ustalane przez Bank w sposób arbitralny i według nieznanych powodom kryteriów, po drugie z uwagi na niedoinformowanie powodów o ryzyku walutowym i nierównomierne obciążenia stron umowy tym ryzykiem. Powodowie zakwestionowali postanowienia ust.2 pkt 1, ust.2 pkt 2, ust.2 pkt 4, ust.4 załącznika nr 7 do umowy.

Aby ocenić czy kwestionowane przez powodów postanowienia umowy są postanowieniami niedozwolonymi należy w pierwszej kolejności ustalić, czy powodom przysługiwał status konsumenta. Jak wskazuje art. 22<sup>1</sup> k.c., za konsumenta uważa się osobę fizyczną dokonującą z przedsiębiorcą czynności prawnej niezwiązanej bezpośrednio z jej działalnością gospodarczą lub zawodową. Powodowie zawarli umowę kredytu w celu wykończenia domu mieszkalnego, a więc cel kredytu w żaden sposób niezwiązany był z działalnością gospodarczą czy zawodową. W odniesieniu do spornej umowy powodowie bez wątpienia posiadali zatem status konsumenta.

Następnie należy rozważyć, czy kwestionowane postanowienia umowy nie zostały indywidualnie uzgodnione między stronami. Sam fakt, że powodowie mogli poznać treść postanowień umowy przed jej zawarciem nie przesądza o ich indywidualnym uzgodnieniu. Kluczowe znaczenie ma zaś to, że kwestionowane postanowienia umowy zostały przejęte ze stosowanego u strony pozwanej wzoru. Co więcej, z zeznań powodów nie wynika, aby mogli oni negocjować postanowienia umowy dotyczące mechanizmu waloryzacji kredytu do waluty obcej i sposobu przeliczania rat. Z artykułu 3 ust. 2 Dyrektywy Rady 93/13/EWG z dnia 5 kwietnia 1993 r. w sprawie nieuczciwych warunków w umowach konsumenckich wynika, że warunki umowy zawsze zostaną uznane za niewynegocjowane indywidualnie, jeżeli zostały sporządzone wcześniej i konsument nie miał w związku z tym wpływu na ich treść, zwłaszcza jeśli zostały przedstawione konsumentowi w formie uprzednio sformułowanej umowy standardowej. Z uwagi na powyższe należy uznać, że treść postanowień umowy została jednostronnie narzucona powodom przez Bank, a powodowie nie mieli na



nią żadnego realnego wpływu. Nie sposób więc przyjąć, że postanowienia umowy zostały indywidualnie uzgodnione między stronami.

Następnie należy ustalić, czy kwestionowane zapisy umowy dotyczą głównych świadczeń stron. Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 8 listopada 2012 wydanym w sprawie prowadzonej pod sygn. akt I CSK 49/12 (OSNC 2013/6/76) wyraził pogląd, że: „Zasięg pojęcia głównych świadczeń stron, którym ustawodawca posłużył się w art. 385<sup>1</sup> § 1 k.c., może budzić kontrowersje, tym bardziej że nie ma tu przesądzającego znaczenia to, czy wspomniane świadczenia należą do essentialia negotii. Z tej przyczyny zasięg odnośnego pojęcia musi być zawsze ustalany in casu, z uwzględnieniem wszystkich postanowień oraz celu zawieranej umowy”. Powyższy pogląd jest zbieżny ze stanowiskiem Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej - według (...) ocena czy dany warunek dotyczy głównego świadczenia umowy powinna zostać dokonana obiektywnie i na gruncie konkretnej umowy na płaszczyźnie prawnej i ekonomicznej, z uwzględnieniem struktury umowy (por. wyrok Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej z 30 kwietnia 2014 r. w sprawie K., sygn. C-26/13, (...) -282). T.. Sąd w pełni podziela przytoczone wyżej stanowiska Sądu Najwyższego i Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej, przychylając się do twierdzenia, że zakres pojęcia „postanowienia określające główne świadczenia stron” z art. 385<sup>1</sup> § 1 k.c. nie jest zbieżny z zakresem pojęcia „essentialia negotii umowy” i na gruncie konkretnej umowy możliwe jest uznanie postanowień niebędących jej essentialia negotii za „postanowienia określające główne świadczenia stron”.

Zdaniem Sądu wskazane postanowienia umowne dotyczące denominacji (waloryzacji) określają główne świadczenia stron. Stanowisko takie zostało wyrażone przez Trybunał Sprawiedliwości Unii Europejskiej w pkt. 48 i 52 wyroku z dnia 14 marca 2019 r., D., C- 118/17, EU:C:2019:207, gdzie wskazano, że w przypadku kredytu denominowanego, klauzula ryzyka walutowego określa główne świadczenie umowne.

Następnie należało rozważyć, czy – skoro zakwestionowane postanowienia dotyczą głównego przedmiotu umowy – są wystarczająco jednoznaczne i czy wynikające z nich prawa lub obowiązki stron zostały ukształtowane sprzecznie z dobrymi obyczajami lub w sposób rażąco naruszający interesy powodów jako konsumentów.

W związku z tym dalsze rozważania co do oceny kwestionowanych przez powodów postanowień umowy na gruncie art. 385<sup>1</sup> k.c. Sąd przeprowadzi osobno co do co do klauzuli kursowej - rozumianej jako sposób ustalania kursu waluty obcej, po którym przeliczane są zobowiązania z tytułu umowy oraz osobno co do klauzuli ryzyka walutowego (denominacyjnej).

#### **a. Klauzula kursowa.**

Klauzula kursowa zawarta została w kwestionowanych przez powodów postanowieniach umowy kredytu. Przewidywała ona, że zobowiązania stron z tytułu umowy kredytu przeliczane będą według kursów waluty (...) określonych w Tabeli Kursów Walut obowiązującej w Banku (Załącznik nr 7 do umowy kredytowej, ust. 2 pkt 2 i 4 ).

W związku z tym, że kwestionowane przez powodów postanowienia umowne określają główne świadczenia stron, konieczne jest ustalenie, czy ich treść jest jednoznaczna. Pojęcie „jednoznacznie” zastosowane w art. 385<sup>1</sup> § 1 k.c. należy interpretować w odniesieniu do treści art. 4 ust. 2 Dyrektywy Rady 93/13/EWG z dnia 5 kwietnia 1993 r. w sprawie nieuczciwych warunków w umowach konsumenckich. Zgodnie z powołanym wyżej przepisem, ocena nieuczciwego charakteru warunków nie dotyczy ani określenia głównego przedmiotu umowy, ani relacji ceny i wynagrodzenia do dostarczonych w zamian towarów lub usług, o ile warunki te zostały wyrażone prostym i zrozumiałym językiem. (...) w rozumieniu art. 385<sup>1</sup> § 1 k.c. oznacza więc „prostym i zrozumiałym językiem”.

W orzecznictwie Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej zapadłym na gruncie Dyrektywy Rady 93/13/EWG z dnia 5 kwietnia 1993 r. w sprawie nieuczciwych warunków w umowach konsumenckich ugruntowany jest pogląd, że wymóg wyrażenia warunku umownego prostym i zrozumiałym językiem oznacza, że w wypadku umów kredytowych instytucje finansowe muszą zapewnić kredytobiorcom informacje wystarczające do podjęcia przez nich świadomych i rozważnych decyzji. W tym względzie wymóg ów oznacza, że warunek dotyczący ryzyka kursowego

musi zostać zrozumiany przez konsumenta zarówno w aspekcie formalnym i gramatycznym, jak i w odniesieniu do jego konkretnego zakresu, tak aby właściwie poinformowany oraz dostatecznie uważny i rozsądny przeciętny konsument mógł nie tylko dowiedzieć się o możliwości wzrostu lub spadku wartości waluty obcej, w której kredyt został zaciągnięty, ale również oszacować - potencjalnie istotne - konsekwencje ekonomiczne takiego warunku dla swoich zobowiązań finansowych (por. wyrok Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej z dnia 20 września 2018 r., C-51/17, O. Bank (...) i O. Faktoring K. Z. v. T. I. i E. K., (...) 2018, nr 9, poz. I-750; wyrok Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej z dnia 20 września 2017 r., C-186/16, R. P. A. i in. v. (...) SA, LEX nr 2355193).

Żeby kredytobiorcy mogli ocenić wysokość kursów waluty (...) stosowanych do przeliczania zobowiązań z tytułu umowy oraz zakres wahań tych kursów, należałoby zawrzeć w umowie informacje, które wskazywałyby: jakie czynniki wpływają na kształtowanie się kursów sprzedaży i kupna waluty (...) w Tabeli Kursów Walut Obcych obowiązującej w Banku; gdzie znaleźć informacje o tych czynnikach; czy wysokość tych kursów jest w jakikolwiek sposób limitowana (czy kurs nie może wzrosnąć powyżej określonego poziomu lub spaść poniżej określonego poziomu) – chyba że informacje te wchodziłyby w zakres wiedzy powszechnej, którą posiadać powinien każdy przeciętny konsument.

Mając na uwadze powyższe zapatrywania orzecznictwa należy podkreślić, że w zawartej przez strony umowie kredytu nie ma postanowienia, które definiowałoby w sposób szczegółowy, czym jest Tabela Kursów Walut Obcych lub odnosiło się sposobu ustalania kursów sprzedaży i kupna (...) w Tabeli Kursów Walut Obcych; nadto takie informacje nie zostały przedstawione powodom przez pracowników Banku przed podpisaniem umowy kredytu. Skoro ani z samej umowy, ani z informacji przekazanych kredytobiorcom przed jej zawarciem nie wynikały żadne wytyczne, pozwalające na chociażby orientacyjne wyliczenie wysokości stosowanych w Banku kursów kupna i sprzedaży (...), postanowień umowy kredytu dotyczących klauzuli kursowej nie sposób uznać za sformułowane w sposób jednoznaczny.

Należy podnieść, że postanowienia umowy kształtujące klauzulę kursową były sprzeczne z dobrymi obyczajami oraz rażąco naruszały interes konsumentów. Podkreślenia wymaga fakt, że Tabela Kursów Walut Obcych była opracowywana przez Bank, który udzielił powodom kredytu. W braku określenia jakichkolwiek zasad, według których kształtowany miał być kurs kupna i sprzedaży (...) wskazany w Tabeli należy przyjąć, że kurs ten mógł być kształtowany w sposób dowolny. Postanowienia umowy kredytu dotyczące Tabeli były na tyle niejasne, że na ich podstawie Bank mógł określać zawierane w Tabeli kursy kupna i sprzedaży (...) bez żadnego odniesienia do obiektywnych kryteriów, kierując się wyłącznie własnym uznaniem. Jednocześnie konsumenci nie mogli w żaden sposób zweryfikować, czy kursy kupna i sprzedaży dewiz dla (...) są prawidłowe. W umowie nie określono przecież żadnych kryteriów, według których mogliby tą prawidłowość oceniać. Niewątpliwie postanowienia te rażąco naruszały interes powodów. Takie ukształtowanie klauzuli kursowej z pewnością naruszało w sposób rażący interesy powodów jako konsumentów. Brak możliwości określenia potencjalnej wysokości kursów kupna i sprzedaży (...), od których zależała wysokość salda kredytu wyrażonego w (...) oraz wysokość rat kredytu wyrażonych w (...) i spłacanych w walucie złoty polski, nie pozwalał bowiem powodom na racjonalną ocenę ekonomicznego obciążenia związanego z umową kredytu oraz uniemożliwiał im weryfikację prawidłowości ustalanych przez Bank kursów kupna i sprzedaży (...), a tym samym prawidłowości rozmiaru nałożonych na nich obciążeń finansowych z tytułu umowy. Jednocześnie ukształtowanie zapisów umowy w taki sposób, że określenie zarówno kursów kupna i sprzedaży (...), jak i kryteriów, według których kursy te będą ustalane, zostało pozostawione w wyłącznej gestii Banku, tworzy szerokie pole do nadużyć Banku na szkodę konsumenta.

Należy zaznaczyć, że dobre obyczaje wymagają, aby pozycja kontraktowa konsumenta i przedsiębiorcy była równoważna, a jeżeli równoważna nie jest – żeby uprzywilejowanie którejkolwiek ze stron miało racjonalne i sprawiedliwe uzasadnienie. Sąd nie widzi żadnego racjonalnego i sprawiedliwego uzasadnienia dla pozostawienia decyzji o wysokości kursów kupna i sprzedaży (...) wyłącznie w rękach Banku, na podstawie nieokreślonych kryteriów, bez żadnych mechanizmów, które pozwalałyby na weryfikację wysokości tych kursów przez konsumenta. Kwestionowane zapisy umowy bez wątpienia należy więc uznać za sprzeczne z dobrymi obyczajami.

Podsumowując postanowienia umowy, w którym bankowi przyznano uprawnienie do jednostronnego regulowania wysokości zobowiązania powodów poprzez wyznaczanie w sposób dowolny w tabelach kursowych kursów (...) są

niejednoznaczne oraz rażąco naruszają interesy konsumentów i są sprzeczne z dobrymi obyczajami, a co za tym idzie abuzywne (art. 385<sup>1</sup> § 1 k.c.).

#### **b. Klauzula denominacyjna (ryzyka walutowego).**

Wszystkie wyżej kwestionowane przez powodów postanowienia umowy składają się razem również na klauzulę denominacyjną. Jako że jak ustalono już powyżej, postanowienia te określają główne świadczenia stron, konieczne jest ustalenie, czy ich treść jest jednoznaczna.

W ocenie Sądu na gruncie niniejszej sprawy nie można uznać postanowień umowy określających klauzulę denominacyjną za jednoznaczne. Decydujące znaczenie miały tu uchybienia Banku zaistniałe na etapie przed zawarciem umowy oraz w trakcie jej zawierania – Bank nie przekazał powodom wystarczającej informacji dotyczących ryzyka walutowego, dzięki którym mogliby się oni orientować co do przewidywalnych poziomów wzrostu lub spadku kursów waluty (...) oraz przełożenia wzrostu lub spadku tych kursów na obciążenie ekonomiczne związane z umową.

Przechodząc do okoliczności poprzedzających bezpośrednio zawarcie przez powodów umowy kredytu należy zaznaczyć, podczas spotkania pracownik Banku oświadczył kredytobiorcom, że kredyt waloryzowany do (...) jest dla nich korzystny, a waluta (...) stabilna. Z materiału dowodowego zgromadzonego w aktach niniejszej sprawy, w szczególności z zeznań kredytobiorców nie wynika, aby powodom przedstawiono symulację wzrostu salda kredytu i rat kredytu na skutek wzrostu kursu (...) względem PLN. Powodowie mieli tylko ogólnikową wiedzę, że zmiana kursu walut może wpłynąć na wysokość salda i raty kredytu.

Powodowie nie otrzymali również symulacji, która przedstawiałaby, w jaki sposób zastosowanie dwóch odmiennych kursów waluty (kursu kupna i kursu sprzedaży) wpłynie na wysokość wypłaconej im w złotych polskich kwoty kredytu oraz na wysokość spłacanych przez nich w złotych polskich rat kredytu tzn. że zastosowanie kursu kupna waluty przy przeliczeniu wypłaconej kwoty kredytu z waluty (...) na walutę PLN może spowodować, że łączna suma części kapitałowych rat kredytu spłaconych przez nich w walucie PLN i następnie przeliczanych na walutę (...) po kursie sprzedaży waluty może spowodować, że kwota wypłaconego im kredytu będzie niższa niż kwota, którą będą musieli rzeczywiście spłacić, ponieważ stosowany przez Bank kurs kupna waluty (średni kurs międzybankowy po odjęciu marży Banku) jest zazwyczaj niższy od kursu sprzedaży waluty (średni kurs międzybankowy po dodaniu marży Banku). Powodom nie wyjaśniono przy tym w żaden sposób, jakie czynniki wpływają na kształtowanie wysokości kursu kupna i sprzedaży walut stosowanego przez Bank.

Z materiału dowodowego zgromadzonego w niniejszej sprawie wynika, że zawierając umowę kredytu powodowie nie zdawali sobie sprawy w wystarczającym stopniu z wiążącego się z nią ryzyka walutowego. Co prawda trudno jest stwierdzić, że powodowie nie mieli świadomości, że kursy walut charakteryzują się pewną zmiennością, ponieważ jest to wiedza powszechna, którą posiada każda przeciętnie zorientowana dorosła osoba. Należy jednak zauważyć, że postanowienia umowy tworzące mechanizmy przeliczania świadczeń stron z waluty (...) na PLN i odwrotnie były sformułowane w sposób bardzo ogólnikowy i nie dawały jasnego obrazu powiązań pomiędzy wysokością wypłaconej w złotych polskich kwoty kredytu i wysokością spłacanych w złotych polskich raty kredytu a kursem waluty (...), ich wpływu na to, jaką kwotę w złotych polskich powodowie będą musieli uiścić tytułem spłaty kredytu i możliwego zakresu zmian wysokości tej kwoty. Informacje dotyczące ryzyka walutowego przekazane powodom przez Bank należy zaś ocenić jako bardzo lakoniczne. W żaden sposób nie wytłumaczono bowiem powodom sposobu ustalania kursów kupna i sprzedaży waluty w Tabelach banku, w tym nie wskazano czynników wpływających na ich wysokość. Wyjaśnienie mechanizmu przeliczania zobowiązań stron ograniczyło się do wskazania, że kwota kredytu wypłacona powodom zostanie przeliczona po kursie kupna (...), a kwoty spłacanych rat będą przeliczane po kursie sprzedaży (...). Informacje przekazane powodom przez Bank były więc wybiórcze, niepełne i nie dawały pełnego i prawdziwego obrazu obciążającego powodów ryzyka walutowego, a wręcz obraz ten zacierają.

Następnie należy zauważyć, że mechanizm denominacji minimalizował zagrożenie związane z ryzykiem walutowym po stronie Banku. Kredyty denominowane do walut obcych były ujmowane w wewnętrznej dokumentacji księgowej

Banku jako kredyty walutowe, a Bank uzyskiwał środki na pokrycie tych kredytów nie w walucie złoty polski, lecz w walucie waloryzacji. Mechanizm waloryzacji w umowach kredytu był skonstruowany w taki sposób, że niezależnie od wysokości kursów waluty (...) do waluty złoty polski Bank otrzymywał od kredytobiorców kwoty rat w walucie złoty polski odpowiadające wartością kwocie raty wyrażonej w walucie (...) czyli że w każdym wypadku kwoty otrzymane od powodów tytułem spłaty rat kredytu pokryją zobowiązania Banku zaciągnięte celem sfinansowania kredytu. Z kolei zagrożenie związane z ryzykiem kursowym po stronie powodów nie było w żaden sposób ograniczone. Powodowie pobrali kwotę kredytu w walucie złoty polski i spłacali ją również z wykorzystaniem środków pieniężnych w walucie złoty polski. W umowie kredytu nie było żadnego mechanizmu, który gwarantowałby, że przy zmianach kursów waluty (...) obciążenie powodów z tytułu spłaty kapitałowej części rat kredytu nie będzie wzrastało i że ostatecznie kwota spłaconych przez powodów rat kapitałowych kredytu w walucie złoty polski nie przekroczy wypłaconego im kapitału kredytu. Ryzyko zostało więc rozłożone pomiędzy stronami w nierównomierny sposób. Należy przy tym podkreślić, że ten brak równomierności w ponoszeniu ryzyka walutowego nie był powodom wiadomy, ponieważ nie uzyskali na ten temat żadnych informacji od Banku.

Z powyższej analizy wynika, że informacje, które Bank przekazał powodom na etapie przed zawarciem umowy kredytu, nie były wystarczające do tego, aby w pełni zdali sobie oni sprawę z ryzyka walutowego wiążącego się z umową oraz z jego potencjalnych skutków. Ze względu na niedoinformowanie powodów o ryzyku walutowym nie mogli oni prawidłowo ocenić wpływu wahań kursów waluty (...) na ich sytuację ekonomiczną – czyli tego, do jakiej rozsądnie przewidywalnej na moment zawarcia umowy wysokości może wzrosnąć saldo kredytu wyrażone w walucie złoty polski oraz rata kredytu spłacana w walucie złoty polski i czy będą oni w stanie udźwignąć obciążenie finansowe związane z takim wzrostem. Brak należytej informacji o ryzyku walutowym i jego skutkach przesądza, że kwestionowane postanowienia umowy nie mogą zostać uznane za sformułowane w sposób jednoznaczny.

W ocenie Sądu zapisy umowy kredytu kształtujące ryzyko można uznać za niedozwolone postanowienia umowne w rozumieniu art. 385<sup>1</sup> § 1 k.c. i to niezależnie od tego, czy należy uznać je za postanowienia kształtujące główne świadczenia stron, czy nie. Jak wyjaśniono powyżej, postanowienia te nie zostały sformułowane w sposób jednoznaczny, pozwalający powodom na zorientowanie się co do rozmiaru ryzyka walutowego związanego z zawartą umową i jego wpływu na wysokość obciążającego ich zobowiązania względem Banku. Jednocześnie Bank nie przekazał powodom pełnych i rzetelnych informacji dotyczących ryzyka walutowego, pozwalających im na zrozumienie konsekwencji zawarcia umowy kredytu denominowanego do (...).

W ocenie Sądu brak należytego poinformowania powodów przez Bank o ciążącym na nich ryzyku walutowym przy jednoczesnym przerzuceniu potencjalnych niekorzystnych skutków związanych z istnieniem tego ryzyka z Banku na powodów świadczy o tym, że postanowienia umowy kształtujące mechanizm denominacji uznać należy za rażąco naruszające interesy powodów jako konsumentów. Każdy racjonalny konsument podejmuje decyzje o zaciągnięciu długoterminowego zobowiązania na podstawie oceny, jaka będzie proporcja pomiędzy korzyściami uzyskanymi w wyniku zaciągnięcia tego zobowiązania a obciążeniami z nim związanymi, jaki będzie przewidywalny rozmiar obciążeń związanych z tym zobowiązaniem i czy będą to obciążenia, które jest gotów ponieść. W interesie konsumenta leży bowiem zaciąganie zobowiązań, które – według dostępnych mu informacji – będą dla niego korzystne i nie będą dla niego nadmiernym obciążeniem. Tymczasem w przedmiotowej sprawie zaniedbania Banku w zakresie przedstawienia powodom odpowiedniej informacji o ryzyku walutowym związanym z umową kredytu denominowanego do waluty (...) i jego potencjalnych skutkach doprowadziły do tego, że powodowie zdecydowali się zaciągnąć taki kredyt, nie zdając sobie w pełni sprawy z zakresu ryzyka walutowego, związku pomiędzy ryzykiem walutowym i rozmiarem obciążeń powodów związanych z umową oraz tego, jak może się kształtować proporcja pomiędzy świadczeniem uzyskanym przez powodów od Banku a świadczeniami, jakie oni będą spełniali na rzecz Banku. Powodom została więc odebrana możliwość podjęcia rozsądnej i przemyślanej decyzji, opartej na pełnym rozważeniu wad i zalet zaproponowanej im umowy kredytu, co rażąco naruszyło ich interesy. Również ukształtowanie mechanizmu denominacji w taki sposób, że ryzyko walutowe z nim związane tworzyło zagrożenia wyłącznie po stronie kredytobiorców przy jednoczesnym zabezpieczeniu interesów Banku nie może zostać ocenione pozytywnie pod kątem ochrony interesów konsumentów.

Jednocześnie postanowienia umowy kształtujące mechanizm ryzyka walutowego są sprzeczne z dobrymi obyczajami. W stosunkach pomiędzy przedsiębiorcami a konsumentami dobre obyczaje wymagają, aby w sytuacji, gdy przewidywany rozmiar obciążeń związanych z długoterminowym zobowiązaniem nie jest możliwy do oceny na podstawie informacji, które powinien posiadać każdy rozsądny konsument, przedsiębiorca dostarczył konsumentowi informacji pozwalających na taką ocenę. Jak wielokrotnie wskazano już wyżej, przed zawarciem umowy Bank nie dostarczył takich informacji powodom. Jako naruszenie dobrych obyczajów należy również postrzegać takie ukształtowanie postanowień umowy, że gwarantują one minimalizację zagrożeń związanych z ryzykiem walutowym po stronie Banku przy jednoczesnym braku ograniczenia w jakikolwiek sposób zagrożeń związanych z ryzykiem walutowym po stronie konsumentów. Dobre obyczaje wymagają, aby pozycja kontraktowa konsumenta i przedsiębiorcy była równoważna, a jeżeli równoważna nie jest – żeby uprzywilejowanie którejkolwiek ze stron miało racjonalne i sprawiedliwe uzasadnienie. Tymczasem przerzucenie ryzyka walutowego z Banku na konsumenta zaburza równowagę kontraktową stron i prowadzi do niczym nieuzasadnionego uprzywilejowania interesów przedsiębiorcy kosztem interesów konsumentów.

Podkreślenia wymaga przy tym fakt, że dla oceny kwestionowanych przez powodów postanowień umowy tworzących klauzulę ryzyka walutowego pod kątem ich abuzywności nie ma znaczenia fakt, że w późniejszym okresie, tj. kilka lat po zawarciu umowy antyspreadowej przewidziano możliwość spłaty kredytu bezpośrednio w walucie kredytu, tj. w (...). Należy zaznaczyć, że fakt, iż powodowie mogli potencjalnie spłacać kredyt w walucie (...) nie wpływa na ocenę postanowień umowy pod kątem ich abuzywności w rozumieniu art. 385<sup>1</sup> k.c. – a to dlatego, że ocena zapisów umowy przez pryzmat art. 385<sup>1</sup> k.c. powinna następować z uwzględnieniem okoliczności, które miały miejsce przed zawarciem umowy i w momencie jej zawarcia, a nie zdarzeń, które miały miejsce później.

### ***c. Skutki usunięcia z umowy niedozwolonych klauzul: denominacyjnej i kursowej.***

Skoro postanowienia ww. postanowienia umowy są niedozwolonymi postanowieniami umownymi w rozumieniu art. 385<sup>1</sup> k.c. to należy uznać, że nie wiążą one powodów z mocy samego prawa od dnia zawarcia spornej umowy. Jednocześnie jednak z art. 385<sup>1</sup> § 2 k.c. wynika, że eliminacja niedozwolonych postanowień umowy co do zasady nie powinna prowadzić do jej nieważności, lecz do związania stron umową w pozostałym zakresie, z pominięciem niedozwolonych postanowień.

Po eliminacji abuzywnych postanowień umowa kredytu przyjmuje postać umowy kredytu walutowego z kwotą kapitału kredytu wypłacaną w walucie (...) jednak bez możliwości spłaty rat kredytu w walucie PLN z zastosowaniem umownego mechanizmu przeliczeń kwoty rat z PLN na (...). Jednocześnie wyłączona zostaje możliwość dokonania przez Bank wypłaty kwoty kapitału kredytu powodom w walucie (...), ponieważ wypłata kwoty kapitału kredytu była możliwa tylko w złotych polskich (Załącznik nr 7 do umowy kredytowej, ust. 2 pkt 2), co aktualnie jest niemożliwe z uwagi na usunięcie z umowy miernika służącego do przeliczenia kwoty kapitału kredytu z (...) na PLN, określonego w Załączniku nr 7 do umowy kredytowej.

Z uwagi na fakt, że po eliminacji abuzywnych postanowień umowa kredytu staje się niewykonalna, skutkiem stwierdzenia abuzywności ww. postanowień umowy jest więc jej całkowita nieważność.

Podkreślenia wymaga przy tym, że powodowie złożyli oświadczenia na rozprawie, że godzą się na ewentualne stwierdzenie, że umowa jest nieważna, mając na uwadze wszelkie konsekwencje z tym związane. Nie ma więc podstaw do uznania, że upadek umowy niósłby za sobą negatywne skutki, z których powodowie nie zdaje sobie sprawy i których nie akceptuje, co w świetle orzecznictwa Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej wykluczałoby możliwość stwierdzenia nieważności umowy (por. wyrok Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej z dnia 3 października 2019 r., C-260/18, K. D. i J. D. przeciwko Raiffeisen Bank (...), LEX nr 2723333).

## ***2. Roszczenie o zwrot świadczenia nienależnego.***

Skoro umowa kredytu jest nieważna, to wszelkie świadczenia spełnione przez powodów na mocy tej umowy uznać należy za świadczenia nienależne w rozumieniu art. 410 § 2 k.c., podlegające zwrotowi na mocy art. 405 w zw. z art. 410 § 1 k.c.

W tym miejscu należy zaznaczyć, że w orzecznictwie definitywnie przyjęto, że w przypadku wzajemnych rozliczeń banku i konsumentów dokonywanych na tle nieważnych umów kredytu waloryzowanych do waluty obcej zastosowanie ma teoria dwóch kondykcji. Jak bowiem stwierdził Sąd Najwyższy w uchwale z dnia 7 maja 2021r. (sygn. akt III CZP 6/21), której nadał moc zasady prawnej „Jeżeli bez bezskutecznego postanowienia umowa kredytu nie może wiązać, konsumentowi i kredytodawcy **przysługują odrębne roszczenia o zwrot świadczeń pieniężnych spełnionych w wykonaniu tej umowy** (art. 410 § 1 w związku z art. 405 k.c.). Podobne zapatrywanie wyraził Sąd Najwyższy w uchwale z dnia 16 lutego 2021r. (sygn. akt III CZP 11/20), w której stwierdził, że stronie, która w wykonaniu umowy kredytu, dotkniętej nieważnością, spłacała kredyt, przysługuje roszczenie o zwrot spłaconych środków pieniężnych jako świadczenia nienależnego (art. 410 § 1 w związku z art. 405 k.c.) niezależnie od tego, czy i w jakim zakresie jest dłużnikiem banku z tytułu zwrotu nienależnie otrzymanej kwoty kredytu”. Mając na uwadze powyższe stanowisko należy wskazać, że fakt, iż bank posiada wierzytelność o zwrot świadczenia nienależnego z tytułu wypłaty kapitału kredytu nie wpływa na obowiązek banku zwrotu świadczenia nienależnego powodów uiszczonego przez nich tytułem spłaty rat, które to roszczenie jest niezależne od wierzytelności banku.

Z materiału dowodowego zgromadzonego w aktach niniejszej sprawy wynika, że powodowie tytułem spłaty rat kredytu w okresie od dnia zawarcia umowy kredytu do dnia 15 czerwca 2022r. uiszcili kwotę 108.830,70 zł. W związku z tym wskazaną kwotę należało zasądzić od pozwanej na rzecz powodów.

Pochylając się natomiast nad sposobem spełnienia przez pozwanego świadczenia pieniężnego zasądzonego na rzecz powodów, należy wskazać, że powodowie jako małżonkowie objęci wspólnością ustawową są uprawnieni do domagania się wierzytelności łącznie od dłużnika, przez co w taki sposób powinno być spełnione roszczenie przez pozwaną na rzecz powodów. Jak bowiem dostrzega się w orzecznictwie i doktrynie: „Nadto ze względu na występująca łączną wspólność majątku małżeńskiego nie można także, w razie zasądzenia należnego świadczenia, rozdzielać go na części przypadające każdemu z małżonków. Do istoty takiej wspólności, określanej mianem wspólności bezudziałowej”, należy bowiem zaniechanie określenia wielkości udziałów przypadających każdemu z małżonków (zob. E. Gniewek, "O wadliwościach stosowania zasad solidarności czynnej to postępowaniu sądowym - uwag kilka", Monitor Prawniczy, 2009 r., nr 3, zob. także wyroki: Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 18 maja 2017 r., 1 ACA 1394/16; Sądu Rejonowego dla Warszawy- Śródmieścia w Warszawie z dnia 7 stycznia 2019 r., VI C 1792/17).

Odsetki ustawowe za opóźnienie od powyższej kwoty Sąd zasądził od dnia 16 kwietnia 2024r., tj. od dnia złożenia przez powodów oświadczenia, że nie wyrażają zgody na związanie niedozwolonymi postanowieniami umownymi. Oświadczenie takie zostało złożone na rozprawie w dniu 16 kwietnia 2024r. i od tego dnia ustała bezskuteczność zawieszona umowy łączącej strony. Od tej pory można więc mówić o wymagalności roszczenia. Jak wskazał bowiem Sąd Najwyższy w uchwale składu siedmiu sędziów z dnia 7 maja 2021 r. sygn. III CZP 6/21 do chwili, w której należycie poinformowany konsument wyrazi zgodę na związanie niedozwolonym postanowieniem umownym albo zgody tej odmówi (ew. upłynie rozsądny czas do jej wyrażenia), umowa kredytu, która bez tego postanowienia nie może wiązać, znajduje się w stanie bezskuteczności zawieszony, tj. nie wywołuje skutków prawnych, choć skutki te może nadal wywołać w razie wyrażenia zgody na postanowienie albo - jeżeli są spełnione stosowne przesłanki - w razie jego zastąpienia regulacją zastępczą. Jest jasne, że tak długo jak trwa stan zawieszenia, kredytodawca nie może domagać się spełnienia uzgodnionych w tej umowie świadczeń. Jednakże zgodnie z dotychczasowym orzecznictwem dotyczącym stanu bezskuteczności zawieszony (por. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 7 października 2010 r., IV CSK 95/10 i z dnia 3 lutego 2017 r., II CSK 159/16, niepubl.; por. też wyroki Sądu Najwyższego z dnia 25 kwietnia 1995 r., I CRN 48/95 i z dnia 7 listopada 1997 r., II CKN 431/97, OSNC 1998 Nr 6, poz. 94) nie może również żądać zwrotu spełnionego świadczenia nienależnego, ponieważ decyzja co do związania postanowieniem i umową leży co do zasady w rękach konsumenta. Skoro zaś kredytodawca nie może wystąpić z takim żądaniem i w ten sposób postawić swych roszczeń restytucyjnych w stan wymagalności zgodnie z art. 455 k.c. (co do zastosowania art. 455 k.c. do roszczeń z tytułu

bezpodstawnego wzbogacenia por. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 17 grudnia 1976 r., III CRN 289/76, niepubl., z dnia 16 lipca 2003 r., V CK 24/02, OSNC 2004, Nr 10, poz. 157, z dnia 28 kwietnia 2004 r., V CK 461/03, IC 2004, nr 11, s. 43, z dnia 18 stycznia 2017 r., V CSK 198/16, niepubl. oraz uchwały Sądu Najwyższego z dnia 6 marca 1991 r., III CZP 2/91, OSNCP 1991, Nr 7, poz. 93, z dnia 26 listopada 2009 r., III CZP 102/09, OSNC 2010, Nr 5, poz. 75, z dnia 2 czerwca 2010 r., III CZP 37/10, OSNC 2011, Nr 1, poz. 2 i z dnia 16 lutego 2021 r., III CZP 11/20), rozpoczęcie biegu ich przedawnienia nie wchodzi w rachubę. Sytuacja ulega zmianie dopiero w razie potwierdzenia klauzuli abuzywnej przez konsumenta, kiedy to klauzula oraz umowa stają się skuteczne z mocą wsteczną, albo odmowy jej potwierdzenia (upływu rozsądnego czasu do potwierdzenia), kiedy to dochodzi do utrzymania umowy z regulacją zastępczą (jeżeli są spełnione stosowne przesłanki) albo do całkowitej i trwałej bezskuteczności (nieważności) umowy. Owa trwała bezskuteczność (nieważność) jest równoznaczna ze stanem, w którym "czynność prawna zobowiązująca do świadczenia była nieważna i nie stała się ważna po spełnieniu świadczenia" w rozumieniu art. 410 § 2 in fine k.c. (condictio sine causa) oraz "nieważnością czynności prawnej" w rozumieniu art. 411 pkt 1 k.c. W związku z tym w pozostałym zakresie roszczenie powodów o zasądzenie odsetek ustawowych ulec musiało oddaleniu (pkt 3 wyroku).

Mając na uwadze powyższe Sąd zasądził od pozwanej na rzecz powodów łącznie kwotę 108.830,70 zł wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie liczonymi od dnia 16 kwietnia 2024r. do dnia zapłaty.

Pozwana zarzuciła także, że powodom w myśl art. 411 pkt 1 k.c. nie przysługuje zwrot świadczenia. Zgodnie z art. 411 pkt 1 k.c. nie można żądać zwrotu świadczenia jeżeli spełniający świadczenie wiedział, że nie był do świadczenia zobowiązany, chyba że spełnienie świadczenia nastąpiło z zastrzeżeniem zwrotu albo w celu uniknięcia przymusu lub w wykonaniu nieważnej czynności prawnej; Z art. 411 pkt 1 in fine wynika, że możliwość żądania zwrotu świadczenia spełnionego w wykonaniu nieważnej czynności prawnej istnieje – wbrew regule ogólnej – także wtedy, gdy świadczący wiedział o nieważności zobowiązania (A. Ohanowicz (w:) A. Ohanowicz, J. Górski, Zarys..., s. 117). Rozwiązanie takie jest wyrazem konsekwencji ustawodawcy i służy wyłączeniu uznawania „okrężną drogą” skutków nieważnych czynności prawnych (pod rządem kodeksu zobowiązań np. R. Longchamps de Berier, Zobowiązania, Lwów 1939, s. 227; pod rządem kodeksu cywilnego W. Serda, Nienależne..., s. 165; E. Łętowska, Bezpodstawne..., s. 87, 90; Z. Radwański, A. Olejniczak, Zobowiązania..., s. 292; P. Księżak, Świadczenie..., s. 123; P. Mostowik (w:) System..., t. 6, red. A. Olejniczak, 2014, s. 316; por. W. Dubis (w:) Kodeks..., red. E. Gniewek, P. Machnikowski, 2017, komentarz do art. 411, nb 1). Zatem skoro powodowie dochodzą zwrotu świadczenia, które spełnili w wyniku nieważnej umowy kredytu (nieważnej czynności prawnej) przysługuje im prawo do żądania zwrotu świadczenia bez względu na to, czy wiedzieli, że umowa kredytu jest nieważna w chwili spłaty poszczególnych rat i niezależnie od tego czy zastrzegli zwrot bądź działali w warunkach przymusu.

### **3. Zarzut nadużycia prawa (art. 5 k.c.)**

Odnosząc się do zarzutu pozwanej, iż działanie powodów sprzeczne jest ze społeczno-gospodarczym przeznaczeniem tego prawa lub z zasadami współzycia społecznego i tym samym nie podlega ochronie należy podnieść, że zarzut ten jest bezzasadny.

W ocenie tut. Sądu nie można odmówić żądaniu powodów ochrony prawnej z uwagi na jego rzekomą sprzeczność z art. 5 k.c. Fakt, iż przez wiele lat umowa obowiązywała i była realizowana także przez powodów nie oznacza, że w ten sposób doszło do konwalidacji jej pierwotnej już, szeroko powyżej opisanej wadliwości. Przeciwnie, wraz z upływem czasu powodowie byli tym bardziej pokrzywdzeni jej realizowaniem. Sąd podziela tu ugruntowane stanowisko orzecznictwa, że nie może skutecznie powoływać się na art. 5 k.c. ten, kto sam narusza zasady współzycia społecznego (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 13 czerwca 2000 r., sygn. akt V CKN 448/00). Zakaz nadużycia prawa powinien bowiem być stosowany przy uwzględnieniu roli prewencyjno-wychowawczej art. 5 k.c., która może być zapewniona tylko wówczas, gdy bierze się pod uwagę nastawienie podmiotów danego stosunku cywilnoprawnego względem powinności przestrzegania zasad współzycia społecznego (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 9 marca 1972 r., sygn. akt III CRN 566/71).

### **4. Zarzut przedawnienia.**

Pozwana podniosła zarzut przedawnienia roszczenia w zakresie rat oraz nadpłaty kredytu, które miały miejsce 3 lata przed wytoczeniem powództwa.

Odnosząc się do tego zarzutu należy zaznaczyć, że zgodnie z art. 118 k.c. roszczenie powodów o zwrot kwot wpłaconych stronie pozwanej podlega 6-letniemu terminowi przedawnienia. Jako że zobowiązanie do zwrotu świadczenia nienależnego jest zobowiązaniem bezterminowym, którego wymagalność zależy od wezwania dłużnika do spełnienia świadczenia, bieg terminu przedawnienia roszczenia należy liczyć od dnia, w którym roszczenie stałoby się wymagalne, gdyby uprawniony podjął czynność w najwcześniejszym możliwym terminie. W ocenie Sądu najwcześniejszy możliwy termin, w którym powodowie mogli się domagać od strony pozwanej zwrotu świadczenia, nastąpił od dnia złożenia przez powodów oświadczenia, że nie wyrażają zgody na związanie niedozwolonymi postanowieniami umownymi, czyli w dniu 16 kwietnia 2024r. Bieg 6-cio letniego terminu przedawnienia roszczenia powodów o zwrot kwot rat wpłaconych stronie pozwanej nie mógł się więc rozpocząć wcześniej niż w dniu 16 kwietnia 2024r. dlatego zarzut przedawnienia okazał się bezzasadny.

#### **5. Koszty postępowania.**

O kosztach postępowania Sąd orzekł na podstawie art. 100 k.p.c.. Sąd przyjął, że powodowie wygrali proces prawie w całości – wygrali w całości w zakresie ustalenia nieważności umowy i w całości – co do wysokości roszczenia głównego, ulegli jedynie w nieznacznym zakresie w odniesieniu do zakresu żądanych odsetek za opóźnienie, należało zatem na ich rzecz zasądzić całość kosztów procesu.

Bank jako strona przegrywająca sprawę w całości zobowiązany jest do zwrotu na rzecz powodów wszystkich niezbędnych kosztów celowej obrony. Na koszty te w kwocie 11.817 zł złożyły się; opłata od pozwu- 1.000 zł, wynagrodzenie dla profesjonalnego pełnomocnika powodów w osobie adwokata w kwocie 10.800 zł (§ 2 pkt 7 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie); opłata skarbową od pełnomocnictwa w wysokości 17 zł,